

WIADOMOŚCI BANKU POLSKIEGO

(Drukowane jako rękopis).

Rok VIII.

WARSZAWA, DNIA 31 SIERPNIA 1931 R.

Nr. 16.

TREŚĆ:

Ruch służbowy	str. 159	Zmiana w urzędowej stopie dyskontowej	str. 159
Odznaczenie	" 159	Kryzys a banki prywatne	" 159
Zmiana w spisie korespondentów Banku	" 159	Uzupełnienie „Spisu formularzy”	" 164

Ruch służbowy.

Emerytowanie.

Andrzej Bator, urzędnik Oddziału w Pińsku.

Odznaczenie.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał Krzyż Niepodległości
p. Franciszkowi Szaflarskiemu,
urzędnikowi Oddziału Banku Polskiego w Ostrowie, za prace w dziele odzyskania niepodległości (Monitor Polski Nr. 179 z 6 sierpnia 1931 r.).

Zmiana w spisie korespondentów Banku.

(Dział XII Spisu Okólników).

Wobec zamknięcia rachunku „Nostro” w Banca Commerciale Italiana e Romena w Bukareszcie winny Oddziały wstrzymać wysyłkę dewiz do tego banku, a kierować je na przyszłość do Banku Rumuńskiego (Banque Nationale de Roumanie) w Bukareszcie.

Zmianę powyższą należy zaznaczyć w spisie korespondentów zagranicznych (Instrukcja Służbowa cz. VII, str. 82).

Zmiana w urzędowej stopie dyskontowej,

którą należy zaznaczyć w „Wiadomościach Banku Polskiego” Nr. 12 z 30 czerwca 1931 r., str. 132:
Estonja z 7% na 6 $\frac{1}{2}$ %, która obowiązuje od dn. 1.IX. 1931 r.

Kryzys a banki prywatne.

Objawy pogorszenia się konjunktury gospodarczej w Polsce poczęły występować w drugiej połowie 1928 r. w formie ciasnoty na rynku pieniężnym, zwolnienia tempa obrotów pieniężnych oraz skłonności do zaciągania kredytów na coraz dłuższy okres. Produkcja utrzymywała się jeszcze przez pewien czas na dotychczasowym poziomie, następnie jednak rozpoczęła się stopniowo obniżać. Cechą charakterystyczną trwającego odtąd i stopniowo pogłębiającego się kryzysu jest spadek obrotów towarowych, spadek cen, a z drugiej strony wzrost bezrobocia.

Wszelkie zmiany, zachodzące w życiu gospodarczym, odbijają się na sytuacji banków. Jednak trzy lata kryzysu, które upłynęły dotychczas, odbiły się bardziej ujemnie na całokształcie życia gospodarczego kraju, aniżeli na stanie jego bankowości. W okresie tym banki prywatne wykazały pod wielu względami dalszy postęp, pod niektórymi zaś zachowały i utrwaliły zdobycze, osiągnięte do 1928 r. W pierwszym rzędzie postęp i to dosyć duży ujawnił się w dziedzinie powiększania kapitałów własnych, jak świadczą o tem dane, dotyczące banków związkowych (w milj. złotych):

Data	Ilość banków	Kapitał zakładowy	Wskaźnik	Kapitał zapasowy	Wskaźnik	Kapitały własne ogółem	Wskaźnik	Kapitały własne na 1 bank	Wskaźnik
31. 12. 1927 r.	29	108	100	16	100	124	100	4·3	100
31. 12. 1928 r.	29	138	128	33	206	171	138	5·9	137
31. 12. 1929 r.	28	148	137	41	256	189	152	6·8	158
31. 12. 1930 r.	28	158	146	50	313	208	168	7·4	172
30. 6. 1931 r.	23	139	—	44	—	183	—	8·0	186

W latach 1928, 1929 i 1930 kapitały własne banków związkowych wzrosły o 68%, dzięki silnemu powiększeniu kapitałów zakładowych oraz silniejszemu jeszcze stosunkowo narastaniu kapitałów zapasowych. Jednak w miarę trwania i pogłębiania się kryzysu tempo przyrostu kapitałów własnych malało, z jednej bowiem strony stan rynku pieniężnego nie sprzyjał nowym emisjom kapitałów, z drugiej zaś, skutkiem obniżania się zysków, zmniejszały się odpisy na fundusze zapasowe. Z uwagi na różną ilość banków, uwzględnianych w bilansach, najbardziej miarodajnym świadectwem przyrostu kapitałów własnych jest ich suma, przypadająca na jeden bank. Okazuje się, że suma ta, wprawdzie coraz wolniej, ale stale wzrastała tak, że w czerwcu r. b. była o 86% wyższa od stanu w końcu 1927 r. Niewątpliwie oddziaływały na to również postanowienia ustawy bankowej, w myśl których winien być zachowany odpowiedni stosunek pomiędzy sumą wszelkiego rodzaju zobowiązań a kapitałami własnymi banku. W ten sposób stopniowo ustępował szkodliwy objaw nadmiernego rozproszkowania kapitałów własnych. Dalszym dodatnim objawem jest utrzymanie kapitałów własnych w stanie dostatecznie płynnym. Ze sprawozdania Komisarjatu Bankowego Ministerstwa Skarbu za 1930 rok wynika, że stopień unieruchomienia kapitałów własnych stale maleje, mianowicie w 1925 roku wynosił on we wszystkich bankach 93%, w roku 1927 — 70%, a w roku 1930 tylko 54%. A zatem nawet w okresie ostatnich trzech lat nastąpiło silne upłynnienie kapitałów własnych, częściowo dzięki ich powiększeniu, a częściowo skutkiem wyzbycia się nieruchomości, względnie innych niepiętnych lokat.

Wzrost kapitałów własnych wzmacniał podstawy finansowe banków i umożliwiał im rozwój operacji biernych w takich rozmiarach, w jakich pozwalały na to warunki gospodarcze. Przewagę operacji biernych stanowią wkłady. Pod względem zmian, jakie zachodziły w stanie poszczególnych rodzajów wkładów można podzielić przestrzeń czasu od połowy 1928 roku na trzy okresy. W pierwszym — do kwietnia 1929 roku — wszystkie rodzaje wkładów wzrastały, jedynie tylko w wolniejszym tempie, aniżeli w latach poprzednich, ponieważ osłabienie konjunktury hamowało proces kapitalizacji. Dodatnim objawem w tym okresie był dopływ wkładów na dłuższe terminy, to znaczy 3-miesięczne i powyżej. W drugim — do lipca 1930 roku — ogólna suma wkładów wprawdzie wzrastała, jednak przyrost ten nie posiadał już cech tej trwałości, co poprzednio. Wkłady terminowe, które są właściwym wyrazem oszczędzania, wzrastały nadal, mimo że coraz wolniej, natomiast rachunki czekowe, reprezentujące przeważnie kapitał obrotowy przedsiębiorstw, zmniejszały się lub wzrastały w zależności głównie od stopnia zapotrzebowania kapitału na cele produkcji, częściowo zaś pod wpływem ich zamiany na wkłady terminowe, co się normalnie ujawnia w okresie, w którym gromadzi się sporo wolnej gotówki. W trzecim okresie — począwszy od sierpnia 1930 roku — zmniejszały się zarówno wkłady czekowe jak i terminowe; początek tego okresu zbiega się bowiem ze zwycięstwem w wyborach do parlamentu niemieckiego skrajnych ugrupowań, a następnie z akcją wyborczą w Polsce. Na tem podłożu powstawała wśród wkładców płochliwość, ujawniająca się w wycofywaniu i zamianie wkładów złotych na dolarowe oraz przechowywaniu gotówki, względnie zużywaniu jej na cele spekulacyjne. Wprawdzie z chwilą wyjaśnienia się po paru tygodniach sytuacji politycznej nastąpiło zupełne uspo-

kojenie nastrojów i wycofane wkłady powróciły przy końcu 1930 roku częściowo do banków, jednakże ten sam bieg wydarzeń powtórzył się w połowie 1931 roku. Tym razem niepokój oszczędzających został wywołany w maju załamaniem się Austriackiego Zakładu Kredytowego, z którym było związanych kilka polskich instytucji finansowych, i trwał przez czerwiec i lipiec pod wpływem ostrego przesilenia finansowego w Niemczech, które doprowadziło do kilkodniowego całkowitego zamknięcia banków niemieckich, a następnie do ograniczenia czynności bankowych w obrotach krajowych i zagranicznych. Podstawą tego niepokoju było mniemanie, że stan banków polskich zależy w dużym stopniu od stanu banków niemieckich; ponieważ jednak okazało się, że mniemanie to nie miało żadnego uzasadnienia, przeto pod koniec lipca tempo wycofywania wkładów osłabło.

W omówionych trzech okresach stan wkładów w bankach związkowych przedstawiał się następująco w milj. złotych:

	31. 12. 1927 r.	30. 6. 1928 r.	31. 12. 1928 r.	31. 3. 1929 r.	30. 4. 1929 r.	31. 12. 1929 r.	31. 7. 1930 r.	31. 8. 1930 r.	31. 12. 1930 r.	31. 3. 1931 r.	30. 6. 1931 r.
Wkłady terminowe . .	154	216	240	252	260	305	379	368	366	325	271
„ czekowe . . .	369	444	472	492	490	474	533	545	494	447	375
Koresp. „Loro“ krajowi	{ 54	30	37	38	40	41	58	56	46	43	35
„ „ zagan.		48	56	77	73	72	73	74	77	79	65
Razem	577	738	805	859	863	892	1,043	1,043	983	894	746

Liczby powyższe charakteryzują tylko w ogólnych zarysach rozwój wkładów w bankach związkowych, ale nie są w zupełności porównywalne, ponieważ do 1928 roku włącznie obejmują 29 banków, w latach 1929 i 1930 — 28 banków, a w roku 1931 tylko 23 banki skutkiem tego, że Bank Małopolski został przejęty przez Bank Dyskontowy a Polski Bank Przemysłowy, Bank Handlowy w Łodzi, Śląski Bank Eskontowy oraz Bank M. Stadthagen zawiesiły wypłaty i przestały nadsyłać Związkowi bilanse. Z tego powodu mniejsze sumy wkładów w I-em półroczu 1931 roku nie świadczą bynajmniej o właściwych rozmiarach ich odpływu, który niemniej jednak był poważny. Z bilansów łącznych, zestawionych przez Komisarjat Bankowy Ministerstwa Skarbu a obejmujących 59 banków prywatnych i 5 większych domów bankowych, wynika, że stan wkładów oszczędnościowych i terminowych wynosił w dniu 31 grudnia 1930 roku 640·4 milj. złotych, a w dniu 30 marca r. b. 502·4 milj. złotych, t. j. zmniejszył się o 138 milj. złotych. W tym samym czasie stan wkładów czekowych, żyrowych i na rachunkach bieżących zmniejszył się z 544 milj. złotych do 444 milj. złotych, t. j. o 100 milj. złotych.

Ustosunkowanie się wkładów terminowych do ogółu wkładów w bankach związkowych nie przechodziło zbyt dużych wahań, wynosiło bowiem w końcu roku 1927 — 27%, w latach 1928 i 1929 wzrosło do 34% i wreszcie w latach 1930 i 1931 wahało się około 36%. Wysokość krótkoterminowych kredytów zagranicznych na rachunkach korespondentów „Loro” wzrastała do końca marca 1929 roku, poczem utrzymywała się bez większych zmian prawie na jednym poziomie.

Oprocentowanie wkładów regulowane było każdorazowo umową międzybankową, zależnie od stanu rynku pieniężnego w kraju, jak również i sytuacji na rynkach zagranicznych. Ożywiony dopływ wkładów od czerwca 1928 roku był przyczyną, że obok umownej stopy procentowej od wkładów złotych a vista 6%, płaciły niektóre banki od takich wkładów 5%. Odtąd jednak, w związku z ciasnotą na rynku pieniężnym, wspomniana stopa procentowa zwyżkowała tak, że poczynając od 6 maja 1929 roku została przez banki ustalona na poziomie 6½%, na którym przetrwała do 1 lipca 1930 roku, kiedy pod wpływem potaniaenia pieniądza na rynkach zagranicznych została obniżona do 5% i w tej wysokości obowiązuje dotychczas.

Płynność banków, t. j. stosunek gotowizny, walut, korespondentów „Nostro” i portfeli wekslowego po potrąceniu redyskonta, do wkładów i zagranicznych korespondentów „Nostro” winna zasadniczo wzrastać w okresie kryzysu, ponieważ skutkiem ograniczenia obrotów życie gospodarcze wymaga mniej środków obiegowych. Jednakże w okresie współczesnego kryzysu na płynność banków prywatnych w Polsce oddziaływała ujemnie konieczność spłacania kredytów zagranicznych, które, jak wynika z rachunków nastrojowych, wzrastały dość silnie w latach 1927 i 1928, poczem stopniowo się

obniżały. W bankach związkowych płynność utrzymywała się w ciągu całego kryzysu na poziomie około 50%, natomiast we wszystkich bankach polskich wzrastała w latach 1927 i 1928, poczem obniżała się, co wynika z następujących liczb: w 1927 r. — 47%, w 1928 r. — 51%, w 1929 r. — 48%, w 1930 r. — 44%, natomiast w ciągu pierwszego półrocza 1931 r. silnie wzrosła tak, że przekroczyła 50%.

Obok płynności istotę polityki bankowej stanowi utrzymywanie na odpowiednim poziomie pogotowia kasowego, które wyraża stosunek kasy, walut i korespondentów „Nostro“ w aktywach do wkładów i zagranicznych korespondentów „Nostro“ w pasywach. Stosunek ten nie jest stały, lecz winien się zmieniać w zależności od stanu gospodarczego kraju, stanu rynku pieniężnego oraz od możliwości oparcia się o bank biletowy. Należałoby się zatem spodziewać w okresie kryzysu wyższego pogotowia kasowego w bankach, aniżeli do roku 1928. W rzeczywistości jednak pogotowie to w bankach związkowych zmniejszyło się z tych samych powodów co i płynność i wynosiło przeciętnie w 1927 r. — 19%, w 1928 r. — 13%, w 1929 r. — 11,5%, w 1930 r. — 11%, a w czerwcu 1931 r. — 10,6%, przyczem okazało się ono w tych rozmiarach zupełnie wystarczające, ażeby sprostać silnemu wycofywaniu wkładów, które przybrało szczególnie duże rozmiary w czerwcu i lipcu roku bieżącego.

Działalność kredytowa banków kurczyła się powoli w miarę trwania kryzysu, ponieważ spadek obrotów gospodarczych i spadek cen powodował zmniejszenie się materiału wekslowego, a poza tem dlatego również, że niepewność sytuacji w najbliższej przyszłości powstrzymywała przedsiębiorstwa od poszukiwania kredytu, a banki od jego udzielania. Nadmierna ilość weksli długoterminowych, znajdujących się w obiegu, skłoniła banki w drugiej połowie 1928 roku do stosowania dużej ostrożności w ich przyjmowaniu i prolongowaniu, co było dostatecznie uzasadnione, ponieważ już wtedy zaczęły się ujawniać trudności w regulowaniu zobowiązań. Zaostrzanie się kryzysu rolnego w następnych latach i unieruchomienie w związku z tem kredytów, ulokowanych w rolnictwie, zmniejszająca się liczba zdrowych przedsiębiorstw, powstrzymanie dopływu wkładów i płochliwość sfer oszczędzających zmuszały banki do coraz większego ograniczania działalności kredytowej. Zależnie od wymienionych warunków portfel wekslowy banków związkowych, po okresie dosyć szybkiego wzrostu, trwającym do końca sierpnia 1928 roku, utrzymywał się odtąd do września 1929 roku bez zmiany na jednym poziomie, poczem do ostatnich czasów wykazywał spadek. Nieco odmiennie kształtował się stan otwartego kredytu, który wzrastał do marca 1930 roku, ponieważ z braku materiału wekslowego starały się przedsiębiorstwa wykorzystać w większej mierze kredyt w rachunku otwartym i w formie pożyczek terminowych, co jest normalnym objawem każdej depresji, oddziałującym jednak szkodliwie na płynność kredytów bankowych. Z tego powodu stosunek sumy otwartego kredytu i pożyczek terminowych do ogółu kredytów bankowych stopniowo wzrastał z 43% w sierpniu 1928 roku do 47% w grudniu 1929 roku, 51% w grudniu 1930 r. i 53% w czerwcu 1931 r.

Rzeczony stan działalności kredytowej banków związkowych obrazują następujące liczby w milj. zł.:

	31. 12. 1927 r.	31. 8. 1928 r.	31. 12. 1928 r.	30. 9. 1929 r.	31. 12. 1929 r.	31. 3. 1930 r.	30. 6. 1930 r.	30. 9. 1930 r.	31. 12. 1930 r.	31. 3. 1931 r.	30. 6. 1931 r.
Dyskonto.	463	682	688	735	708	715	693	728	671	602	550
Otwarty kredyt	402	484	511	592	597	720	687	629	653	632	544
Pożyczki terminowe . .	13	21	24	28	29	39	42	40	44	45	45
Razem	878	1.187	1.223	1.355	1.334	1.474	1.422	1.397	1.368	1.279	1.139
Redyskonto	221	281	291	299	294	272	253	273	278	246	258

Najwyższy stan kredytów przypada na początek 1930 roku; w porównaniu z nim stan kredytów w końcu tegoż roku zmniejszył się o blisko 100 milj. zł. Stosunkowo silniejszy spadek kredytów przypada na pierwsze półrocze roku bieżącego, w którym kredyty 23 banków związkowych zmniejszyły się o blisko 160 milj. zł. We wszystkich bankach akcyjnych, uwzględnianych w bilansach Komisarjatu Bankowego, najwyższy stan kredytów przypada na luty 1930 r., kiedy wynosi 1.983 milj. zł., poczem w końcu tegoż roku spada do 1.911 milj. zł. W pierwszej połowie roku bieżącego spadek kredytów we wszystkich bankach akcyjnych był dość silny, wyniósł bowiem 332 milj. zł.

W całej akcji kredytowej banków uczestniczą kapitały obce w blisko 95%-ach, reszta zaś kapitałów obcych trzymana jest w papierach wartościowych, względnie w nisko oprocentowanych rezerwach płatniczych. Zużytkowanie kapitałów obcych przez wszystkie banki akcyjne w działalności kredytowej wynosiło w roku 1927 — 89%, w 1928 r. — 92%, w 1929 r. — 94%, w 1930 r. i pierwszej połowie 1931 roku około 94%. Część działalności kredytowej prowadzona była ze środków uzyskanych drogą redyskonta weksli w Banku Polskim. Jednak dopływ wkładów i wzrost kapitałów własnych umożliwiał bankom dalsze uniezależnianie się od instytucji biletowej, w której korzystały one z redyskonta w stopniu coraz mniejszym, traktując je jako ostateczną rezerwę. Z tego względu stosunek redyskonta do dyskonta we wszystkich bankach akcyjnych zmniejszał się stopniowo, wynosząc w 1927 r. — 42%, w 1928 r. — 38%, w 1929 r. — 38%, w 1930 r. — 37% i nawet w pierwszej połowie 1931 r., mimo konieczności mobilizowania przez banki większej ilości gotowizny, wyniósł on tylko 37·4%.

Skutkiem słabszego wykorzystywania redyskonta zmniejszał się oczywiście udział Banku Polskiego w ogólnej sumie kredytów krótkoterminowych.

Maksymalne koszty kredytu bankowego regulowane są dotychczas rozporządzeniami Ministerstwa Skarbu. W pierwszej połowie 1928 roku wynosiły one 12%, jednakże banki pobierały wówczas od dobrych klientów nawet 9%. Odtąd kredyt zaczął drożeć tak, że w drugiej połowie 1928 roku stawki procentowe banków wzrosły do 12%. W maju 1929 roku maksymalne koszty kredytu bankowego zostały zwiększone do 13%. W związku z falą potaniaenia kredytu zostały one w lutym 1930 roku obniżone do 12%, a w lipcu tegoż roku do 11%, jednakże niektóre banki przy dyskoncie pierwszorzędných weksli pobierają stawki niższe.

Koszty handlowe banków utrzymywały się od 1928 roku mniejwięcej na stałym poziomie; w bankach związkowych wynosiły one około 6 milj. złotych miesięcznie, wykazując w stosunku do środków obrotowych, to znaczy do sumy kapitałów własnych, wkładów i uzyskanych kredytów, stałą poprawę. Poprawiła się również w ostatnich latach rentowność banków, jak świadczy o tem stosunek kosztów handlowych do pobranych procentów i prowizyj, który wynosił w 1927 roku 89·3%, w 1928 roku — 80%, w 1929 roku — 79·1%, a w 1930 roku — 78·7%.

Od skutków kryzysu nie mogły się uchronić banki i tak samo jak przedsiębiorstwa przemysłowe lub handlowe ujawniają spadek zysków, którego przyczyny są różne. Przedewszystkiem nie wszystkie środki obrotowe są zużytkowane; niektóre banki utrzymują obecnie znacznie wyższe pogotowie kasowe, aniżeli utrzymywały poprzednio, które przecież nie rentuje. Jednak najbardziej oddziałują na zmniejszenie się zysków odpisy na wątpliwe należności i straty na niedostatecznie zabezpieczonych kredytach, wreszcie różnice kursowe na papierach wartościowych. Portfel papierów wartościowych w bankach polskich jest stosunkowo niewielki, dzięki czemu różnice kursowe nie przyniosły im takich strat, jak bankom w innych krajach, gdzie częstokroć były przyczyną ich upadłości. Ze sprawozdania Komisaryjatu Bankowego Ministerstwa Skarbu wynika, że skutkiem kryzysu dochodowość banków polskich obniżyła się tak, że odsetek banków, które wykazały zysk zmniejszył się z 90% w 1928 roku do 82% w 1929 roku. Wspomniane przyczyny nie oddziałują we wszystkich instytucjach jednakowo, skutkiem czego nie we wszystkich bankach uwidocznił się spadek zysków. W zależności od tego niektóre banki zmniejszają dywidendę, niektóre zaś utrzymują ją na poprzednim poziomie; z 12 większych banków połowa wypłaciła dywidendę za rok 1930 taką samą, jak za rok 1929, a połowa niższą.

Wyniki działalności banków w okresie trzech lat obecnego kryzysu można zreasumować następująco: kapitały własne zostały powiększone i częściowo upłynnione. Wzrost środków obrotowych pozwolił bankom na dalsze usamodzielnienie akcji kredytowej i większe uniezależnienie się od Banku Polskiego. Stan płynności i pogotowia kasowego zmniejszył się bardzo nieznacznie, mimo częściowej spłaty kredytów zagranicznych, a szczególnie silnego odpływu wkładów w połowie roku bieżącego. Kredyty banków skurczyły się stosunkowo mniej, aniżeli wkłady.

Te wyniki zostały osiągnięte, mimo że od jesieni 1930 roku musiały banki pracować w atmosferze nieufności a nawet paniki, jak w czerwcu i lipcu roku bieżącego. Był to dla banków polskich okres ciężkiej próby, którą przetrwały z niezwykłą odpornością i wyszły z niej zwycięsko, chociaż nie przeżywały takiej próby organizmy bankowe wielu innych państw, pracujące w daleko korzystniejszych warunkach.

UZUPEŁNIENIE „SPISU FORMULARZY”.

Nowe formularze.

Nr. formularza	NAZWA FORMULARZA	Termin przechowy- wania		Rodzaj formularza	Przeciętna ilość formularza, po- trzebna w Oddziale		U w a g a
		miesię- cy	lat		miesięcz- nie	rocznie	
101	Kartoteka „Weksle w procesie“	—	10	kartka	—	—	W miarę potrzeby
102	„ „Wydatki zwrotne-koszty sądowe“	—	10	„	—	—	W miarę potrzeby
103	Wyszczególnienie pozycji bilansów netto firm	—	—	„	—	—	W miarę potrzeby
104	Wyszczególnienie pozycji rachunku strat i zysków oraz analizy bilan- sów firm	—	—	„	—	—	W miarę potrzeby
105	Kartoteka „Weksle w procesie i ko- szty sądowe, ponoszone za inne Oddziały“	—	10	„	—	—	W miarę potrzeby
106	List w sprawach sądowych, prowa- dzonych z polecenia innych Od- działów	—	10	„	—	—	W miarę potrzeby
258	Arkusze kontroli nominalnych warto- ści papierów wartościowych, złożo- nych do depozytu z administracją	—	1	„	—	—	W miarę potrzeby

Centr. 418	Zestawienie funduszu zwrotnego	—	10	arkusz	—	300 kompl.	gr. VI
„ 421	Księga kontroli płac emerytów	—	10	książka	—	—	gr. VI
„ 432	Książka funduszu zwrotnego	—	10	„	—	—	gr. VI
„ 433	„ „ emerytalnego	—	10	„	—	—	gr. VI
„ 434	Kartoteka płac pracowników	—	10	arkusz	—	—	W miarę potrzeby gr. VI
„ 508	Czek na zagranicę z awizem (franc.)	—	—	kartka	—	5.000	
„ 509	„ „ „ „ „ (angiel.)	—	—	„	—	5.000	
„ 515	Cedula kursów pieniędzy zagranicz- nych i dewiz	—	1	„	—	700	
„ 562	List do korespondentów zagranicz- nych, z zawiadomieniem o wysta- wieniu na nich czeków (francuski)	—	kopja 10	„	—	—	W miarę potrzeby